

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Magdalena Antosiewicz
Protokolant:	Julia Salwin

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) S.A z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I. ustala, że umowa kredytu nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 5 października 2007 r. jest nieważna;

II. zasądza od (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz M. S. kwotę 494 766,31 zł (czterysta dziewięćdziesiąt cztery tysiące siedemset sześćdziesiąt sześć i 31/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 398.984,40 (trzysta dziewięćdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt cztery i 40/100) zł od dnia 19 października 2017r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 3.258,33 (trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt osiem i 33/100) złotych od dnia 7 listopada 2017r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 92.523,58 (dziewięćdziesiąt dwa tysiące pięćset dwadzieścia trzy i 58/100) złotych od dnia 10 marca 2020r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. ustala, że powód wygrał sprawę w całości, a koszty procesu winien ponieść w całości pozwany, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawia referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

**Sygn. akt II C 882/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem datowanym na dzień 5 października 2017 r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W., powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz łącznej kwoty 402 232,73 zł, na którą składa się kwota 356 392,66 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych na podstawie umowy o kredyt hipoteczny od dnia 30 listopada 2007 r. do dnia 2 października 2017 r. oraz kwota 45 580,07 zł tytułem innych świadczeń nienależnych w tym: 24 408,87 zł tytułem składek na ubezpieczenie na życie, 3191,06 zł tytułem składek za ubezpieczenie nieruchomości, 1195,25 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu, 16 704,89 zł tytułem składek za ubezpieczenie

niskiego wkładu, 350 zł tytułem opłaty za podpisanie aneksu nr (...) (100 zł), opłaty za przygotowanie i podpisanie umowy o zwolnienie z długu (150 zł).

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany bank udostępnił mu do dyspozycji kwotę kredytu w wysokości 597 623,00 zł na cele mieszkaniowe. Zaznaczył przy tym, że otrzymał on wzór umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, jednakże nie został on zdaniem powoda podpisany przez żadną ze stron.

Podkreślił, że na podstawie klauzul waloryzacyjnej zawartej w umowie pozwany poddał kwotę kredytu (saldo) waloryzacji CHF i w oparciu o tak waloryzowaną kwotę kredytu wyliczał raty kapitałowo – odsetkowe.

Powód podniósł, że zawarcie w umowie waloryzacji jako naturalia negotii umowy kredytu przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej nie mieściło się w ustalonej przez przepisy prawne strukturze czynności prawnej, a jednocześnie naruszało essentialia negotii ustalone normatywną treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Zdaniem powoda zamieszczenie klauzuli waloryzacyjnej doprowadziło do przekształcenia umowy kredytu w umowę nienazwaną. Podkreślił, że zawarta w umowie klauzula powoduje, że saldo kredytu rośnie, a bank otrzymuje wynagrodzenie, które ustalane jest post factum tj. cena i koszty kredytu ustalane są post factum według czynników, o których decyduje pozwany. Dalej powód wskazał, że skoro w przypadku umowy kredytu przedmiotem zobowiązania w myśl art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe jest suma pieniężna i tą sumą pieniężną jest oddana do dyspozycji kredytu to ta kwota nie może podlegać waloryzacji (indeksacji), a jedynie waloryzacji mogłyby podlegać raty kapitałowo – odsetkowe, gdyby nie stał temu na przeszkodzie art. 358 § 5 k.c.

Powód podniósł, że kredyty indeksowane oraz denominowane zostały wprowadzone dopiero ustawą antyspreadową i ich dopuszczalność jest wyjątkiem od zasady nominalizmu. Zaznaczył, że z art. 4 teże ustawy nie wynika ani wprost ani w sposób dorozumiany, że ustawodawcę legalizuje wcześniej zawarty umowy kredytu.

Powód podkreślił również, że waloryzacja stanowi w istocie swap walutowo – procentowy.

W ocenie powoda umowa kredytu jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego ponieważ prowadzi do nieuzasadnionego prawnie i ekonomicznie naruszenia ekwiwalentności świadczeń, a ponadto została zawarta z pominięciem zasady lojalności i uczciwości w obrocie gospodarczym oraz dobrych praktyk rynkowych i dobrych obyczajów w obrocie konsumentami jak również spowodowała wykreowanie konstrukcji prawnej o charakterze instrumentu finansowego opartego o walutę. Powód zarzucił pozwanemu naruszenie w sposób rażący bezwzględnie wymogu formułowania umowy w sposób przejrzysty, zrozumiały, rzetelny, wyczerpujący i niewprowadzający w błąd lub błędne przekonanie. Zdaniem powoda umowa kredytu waloryzowanego stanowi również obejście przepisów ustawy Prawo bankowe.

Dalej wskazał, że złożone przez bank oświadczenie woli w formie umowy kredytu waloryzowanego w walucie PLN, ale oprocentowanego stawką LIBOR przy jednoczesnym złotówkowym charakterze kredytu oraz generowaniu w przychodach banku na nim całościowo stawki WIBOR, czyli tak jak przy klasycznym kredycie złotówkowym, nosi znamiona czynności pozornej, o której mowa w art. 83 kodeksu cywilnego, ponieważ w rzeczywistości bank pod pozorem kredytu rzekomo walutowego ukrył klasyczny kredyt złotówkowy za konkludentną zgodą powoda, aczkolwiek wyrażoną bez świadomości rzeczywistych mechanizmów finansowych tego produktu, w tym w obrębie rzeczywistych przychodów odsetkowych (WIBOR) banku.

Powód podniósł również brak określoności świadczenia wymaganego przez art. 353 k.c. Przytaczając orzecznictwo Sądu Najwyższego podkreślił, że określenie zasad przeliczania stanowi element przedmiotowo istotny umowy, a ponieważ element ten od początku umowy nie został określony w sposób precyzyjny tak, aby można było określić koszt/cenę to umowę kredytu należy od początku uznać za nieważną jako pozbawiona konsensusu. Jednocześnie zaznaczył, że niedopuszczalne jest także pozostawienie kwoty kredytu, czy jego oprocentowania do określenia lub uzupełnienia przez bank, choćby w postaci kreowanych przez siebie tabel kursowych lub decyzji banku.

W dalszej części powód przedstawił argumentacją dotyczącą abuzywności postanowień odsyłających do kursu kupna/sprzedaży banku.

Zaznaczył, że przesłanki abuzywności należy oceniać według okoliczności z daty jej zawarcia, a nie wykonania. Nadmieniał, że wyrokiem SOKiK z dnia 27 grudnia 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09 (przeciwko (...) S.A), następnie utrzymanym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 7 maja 2013 roku (sygn. akt VI ACa 441/13) wydanym w związku z oddaleniem apelacji pozwanego, SOKiK uznał klauzulę waloryzacyjną tj. dokładnie § 11 ust. 5 umowy - dot. przeliczenia rat po kursie sprzedaży z dnia ich spłaty, za klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i zakazał jej używania w obrocie z konsumentami. Jednocześnie podniósł, że ze względu na rozszerzoną prawomocność materialną wyroku SOKiK nie ma możliwości dalszego badania abuzywności, gdyż ocena SOKiK jest wiążąca.

Powód podniósł, że nie miał możliwości negocjacji umowy, skoro powszechnie było wiadomym że pozwany umów kredytowych nie negocjował, a wybór ograniczał się do zawarcia lub nie zawarcia umowy kredytowej. Stwierdził, że oczywistym jest, że pozwany stosuje dokumenty, które narzuca klientom bez możliwości ich negocjacji, co więcej nawet bez możliwości wcześniejszego zapoznania się z nimi, a proces przyjmowania dokumentów pomiędzy pozwanym a klientami, odbywa się w ten sposób, że pozwany proponuje treść dokumentów, a klient albo może je zaakceptować albo nie. Nadto wskazał, że zgodnie ze stanowiskiem doktryny za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. Zaznaczył, że umowa kredytowa stanowiła wzorzec umowy. Jednocześnie wskazał, że klauzule waloryzacyjne nie określają głównego świadczenia stron, a także nie są sformułowane w sposób jednoznaczny.

Odnosząc się do przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta oraz działania pozwanego wbrew dobremu obyczajom podkreślił, iż w przypadku klauzul abuzywnych zawartych w umowie kredytowej przesłanki te zaktualizowały się, w szczególności przez wzgląd na to, że wzorzec umowy nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli Kursów Walut Obcych. Powód zaznaczył, że poprzez zawarcie w umowie kredytowej klauzul waloryzacyjnych pozwany przyznał sobie de facto nieograniczone prawo jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu, podczas gdy dobre obyczaje wymagają, aby kryteria ustalania kursów walut, a tym samym pośrednio spreadu, były przejrzyste sprecyzowane w umowie z klientem. Podniósł, że pozwany przerzucił na niego ryzyko dowolnego ustalania kursów kupna i sprzedaży, wykorzystując jednocześnie uprzywilejowaną pozycję.

Powód wskazał, że niedozwolone klauzule waloryzacyjne, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. nie wiążą go w całości oraz nie ma możliwości ich zredukowania wyłącznie o odniesienie do tabeli kursów walut obcych, klauzule waloryzacyjne należy zredukować w całości do zera bowiem w całości tworzą one treść normatywną i jako takie stanowią w całości postanowienia niedozwolone. Jednocześnie podkreślił, że nie ma możliwości uzupełnienia stosunku prawnego żadnym przepisem dyspozytywnym.

Powód podniósł, że abuzywny charakter naturalia negotii z § 1 ust. 3A umowy kredytowej oraz § 11 ust. 5 umowy powoduje niedookreślenie essentialia negotii z § 1 ust. 2 i 3 umowy kredytowej oraz § 11 ust. 1 umowy co powoduje, że nie zostały uzgodnione essentialia negotii w ogóle i jednocześnie zaznaczył, że skoro zamierzonym skutkiem w myśl § 1 ust. 3 wzorca umowy strony było waloryzowanie kwoty kredytu do waluty CHF, a w myśl § 11 ust. 5 wzorca umowy - otrzymanie zwrotu kapitału w CHF przeliczonego po kursie to brak określenia kwoty CHF w § 1 ust. 3 wzorca umowy kredytowej oraz brak ustalenia zasad wyliczania rat (§ 11 ust. 1 wzorca umowy kredytowej) powoduje brak możliwości osiągnięcia skutku zamierzonego przez pozwanego, zatem cała umowa, obarczona jest nieważnością i upada.

Powód z ostrożności procesowej wskazał także, że jeżeli sąd nie podzieliłby stanowiska co do tezy o upadku całej umowy kredytowej wskutek nieuczciwego charakteru klauzul waloryzacyjnych, to jego zdaniem w takim przypadku umowa powinna być wykonywana z pominięciem klauzul waloryzacyjnych, tj. kredyt od początku powinien być rozliczany, tj. jego raty obejmujące kapitał i odsetki powinny być spłacane przy uwzględnieniu, jak zostało to wskazane powyżej, że jest to kredyt udzielony w walucie PLN.

Zaznaczył, że konsekwencją stosowania klauzul waloryzacyjnych jest spełnienie przez niego na rzecz pozwanego świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 k.c., przy czym wskazał, że dokonał spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i kredytu pod przymusem finansowym ze strony pozwanego. (pozew – k. 2 – 91)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu w pierwszej kolejności wskazał, że udzielanie kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej nie jest sprzeczne z prawem, a dopuszczalność stosowania klauzul waloryzacyjnych wynika wprost z treści art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Nadto podkreślił, że o legalności kredytów indeksowanych do waluty obcej świadczy chociażby fakt uchwalenia ustawy z dnia 26 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, w której nowelizując Prawo bankowe ustawodawca dodał, nie kwestionując ich legalności, pojęcia kredytów indeksowanych oraz denominowanych do walut obcych, regulując możliwość ich spłaty w walucie. Zaznaczył, że gdyby nie istniała możliwość zawierania umów kredytu tego rodzaju, ustawodawca nigdy nie zdecydowałby się na podniesienie w ustawie sposobu ich spłaty (a więc wykonania umowy), przesądzając w ten czy w inny sposób o ich nieważności.

Pozwany zaprzeczył jakoby kredyt udzielony powodowie był instrumentem finansowym i podkreślił, że poglądy traktujące udzielone przez polski sektor kredyty denominowane lub indeksowane we frankach szwajcarskich za „instrument inwestycyjny”, nie dają się pogodzić z przepisami prawa jak również nie znajdują oparcia zarówno w orzecznictwie krajowym, jak i stanowisku Komisji Europejskiej.

Odnosząc się do zagadnienie abuzywności postanowień umownych pozwany w pierwszej kolejności zaznaczył, że z uwagi na fakt, że przedmiot orzekania i zakres kontroli wzorców umownych oraz postanowień umów w ramach kontroli abstrakcyjnej i indywidualnej są znacząco różne to przyznanie wyrokom wydanym w trybie kontroli abstrakcyjnej rozszerzonej prawomocności również w indywidualnych stosunkach umownych byłoby nie do pogodzenia z zasadą prawa do sądu oraz zasadą racjonalnego prawodawcy.

Dalej pozwany podniósł, że kredyty waloryzowane kursem walut obcych były udzielane jedynie na wniosek kredytobiorcy, a Regulamin udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych zawierał kompleksową regulację dotyczącą zasad waloryzowania kwoty udzielonego kredytu i zasad spłaty kredytu waloryzowanego kursem obcej waluty. Pozwany podkreślił, że bez wyraźnego wniosku powoda, bank nie udzieliłby kredytu waloryzowanego oraz zaznaczył, że informował powoda o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem takowego kredytu już na etapie wnioskowania o udzielenie kredytu.

Odnosząc się do zarzutu braku ekwiwalentności podniósł, że istotą wzajemności świadczeń nie jest ekwiwalencja w ujęciu matematycznym czy rachunkowym, ale przeświadczenie stron stosunku prawnego oceniane zawsze z perspektywy subiektywnej, że świadczenie jednej ze stron jest odpowiednikiem świadczenia drugiej strony, zatem poszukiwanie bezpośredniego odpowiednika jednego świadczenia w oderwaniu od konsensusu stron jest nieuprawnione i wskazał, że strony taki konsensus osiągnęły czego wyrazem jest zawarcie umowy.

Nadto zaznaczył, że powód z żoną jeszcze przed zawarciem umowy, na etapie składania wniosku kredytowego, złożyli obszernie oświadczenia, że pracownik pozwanego przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w polskim złotym i że po zapoznaniu się z tą ofertą, powodowie zdecydowali się, że dokonują wyboru kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem walut obcych mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu, wzrost całego zadłużenia, wzrost kosztów obsługi kredytu oraz wyrazili również świadomość co do ryzyka związanego ze zmienną stopą procentową. Wskazał, że dodatkowo powodowie w umowie kredytu złożyli kolejne oświadczenie, z którego wynikało, iż zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i zaakceptowali je oraz, że są świadomi, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje mogą mieć wpływ na koszt obsługi kredytu.

Pozwany podniósł, że tabele kursowe obowiązujące w banku, w dacie i godzinie uruchomienia kredytu i jego przedterminowej częściowej lub całkowitej spłaty, nie pozostawiają mu swobody interpretacyjnej czy dowolności dokonywania działań na niekorzyść klienta z uwagi na potencjalny wybór tabeli, biorąc pod wzgląd przewidywalny termin podjęcia w/w działań przez bank, w oparciu o każdorazową dyspozycję kredytobiorcy, jak i fakt, iż pozwany bank co do tabel kursowych nie tworzy tychże wyłącznie na potrzeby wybranych operacji, zaś tabele te stanowią ogólne tabele kursowe banku, stanowiące w istocie ofertę skierowaną nie tyle do kredytobiorcę, ale również ad incertam personam co do możliwości zawierania transakcji po kursach z tabeli, odzwierciedlających aktualne wartości kursów walut, co do ich kursów rynkowych.

Pozwany wskazał, że załączone do odpowiedzi na pozew dowody wskazują na to, że wyznaczanie kursów walutowych przez bank według dyrektyw wskazanych w kwestionowanych klauzulach wzorców umownych nie prowadzi do jakiegokolwiek dowolności po stronie banku, ponieważ każdorazowej zmianie kursu rynkowego towarzyszy zmiana tabeli kursowej banku. Zaznaczył, że Fixing NBP jako kurs oparty na danych rynkowych, zmienia się również tak, jak się zmienia rynek walutowy oraz tabela kursowa pozwanego banku, a wykazane w tabelach i wykresach wskaźniki korelacji, są dowodem na to, że kurs z tabeli kursowej banku i kurs ustalany przez NBP podąża zawsze za bieżącymi danymi rynkowymi, co przeczy zarzutom strony powodowej o arbitralności tabel kursowych banku, a częstotliwość zmiany tabeli kursowej banku stanowi odzwierciedlenie częstotliwości i zakresu zmian na rynku walutowym. Pozwany podkreślił jednocześnie, że fakt zmienności kursów walutowych należy do kategorii wiedzy powszechnej, obiektywnie wymaganej od każdego uczestnika rynku - niezależnie od jego wykształcenia, a w szczególności do uczestnika rynku, który decyduje się na zaciągnięcie zobowiązania waloryzowanego kursem waluty obcej.

Powód wskazał również, że powód w dacie zawarcia umowy kredytu pozostawał aktywny zawodowo, posiadał wykształcenie wyższe prawnicze oraz podyplomowe, wykonywał zawór (...), a obecnie wykonuje zawód (...) i jest zatrudniony w podmiocie świadczącym usługi prawne m.in. na rzecz banków. (odpowiedź na pozew – k. 687 – 723)

Pismem datowanym na dzień 3 lutego 2020 r. powód dokonał modyfikacji powództwa w ten sposób, że wniósł o

I. zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz łącznej kwoty **494 766,31** zł, na którą składa się:

1. kwota **356 392,66** zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych na podstawie umowy o kredyt hipoteczny od dnia 30 listopada 2007 r. do dnia 2 października 2017 r.,

2. kwota **45 850,07** zł tytułem innych świadczeń nienależnych, na którą składają się: (i) kwota 24 408,87 zł tytułem składek na ubezpieczenie za życie (ii) kwota 3 191,06 zł tytułem składek za ubezpieczenie nieruchomości (iii) kwota 1195,25 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu, (iv) kwota 16 704,89 zł tytułem składek za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (v) kwota 350,00 zł tytułem opłaty za podpisanie aneksu nr (...) do umowy (100 zł), opłaty za przygotowanie i podpisanie umowy o zwolnienie z długu (150 zł) (kwota dochodzona pozwem);

3. kwota **87 775,31** zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych na podstawie umowy o kredyt hipoteczny od dnia 31 października 2017 r. do dnia 28 stycznia 2020 r., przy czym kwota ta wynika z sumy rat kapitałowo-odsetkowych z elektronicznego zestawienia operacji na rachunku Powoda (uiszczone po dacie pierwotnego powództwa);

4. kwota **4 748,27** zł tytułem innych świadczeń nienależnych, na którą składają się: (i) kwota 3 763,58 zł tytułem składek na ubezpieczenie za życie (ii) kwota 984,69 zł tytułem składek za ubezpieczenie nieruchomości uiszczonych od dnia 31 października 2017 r. do dnia 31 grudnia 2019 r., przy czym kwota ta wynika z sumy rat kapitałowo-odsetkowych z elektronicznego zestawienia operacji na rachunku Powoda (uiszczone po dacie pierwotnego powództwa);

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: od kwoty 356 392,66 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty; od kwoty 87 775,31 zł od dnia złożenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty; od kwoty 45 850,07

zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 4 748,27 zł od dnia złożenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty

oraz ustalanie, że umowa kredytu nr (...) jest nieważna;

II. ewentualnie zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz łącznej kwoty **494 766,31 zł**, na którą składa się:

1. kwota **356 392,66 zł** tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych na podstawie umowy o kredyt hipoteczny od dnia 30 listopada 2007 r. do dnia 2 października 2017 r.,

2. kwota **45 850,07 zł** tytułem innych świadczeń nienależnych, na którą składają się: (i) kwota 24 408,87 zł tytułem składek na ubezpieczenie za życie (ii) kwota 3 191,06 zł tytułem składek za ubezpieczenie nieruchomości (iii) kwota 1195,25 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu, (iv) kwota 16 704,89 zł tytułem składek za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (v) kwota 350,00 zł tytułem opłaty za podpisanie aneksu nr (...) do umowy (100 zł), opłaty za przygotowanie i podpisanie umowy o zwolnienie z długu (150 zł) (kwota dochodzona pozwem);

3. kwota **87 775,31 zł** tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych na podstawie umowy o kredyt hipoteczny od dnia 31 października 2017 r. do dnia 28 stycznia 2020 r., przy czym kwota ta wynika z sumy rat kapitałowo-odsetkowych z elektronicznego zestawienia operacji na rachunku Powoda (uiszczone po dacie pierwotnego powództwa);

4. kwota **4 748,27 zł** tytułem innych świadczeń nienależnych, na którą składają się: (i) kwota 3 763,58 zł tytułem składek na ubezpieczenie za życie (ii) kwota 984,69 zł tytułem składek za ubezpieczenie nieruchomości uiszczonych od dnia 31 października 2017 r. do dnia 31 grudnia 2019 r., przy czym kwota ta wynika z sumy rat kapitałowo-odsetkowych z elektronicznego zestawienia operacji na rachunku Powoda (uiszczone po dacie pierwotnego powództwa);

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: od kwoty 356 392,66 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty; od kwoty 87 775,31 zł od dnia złożenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty; od kwoty 45 850,07 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 4 748,27 zł od dnia złożenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty;

III. ewentualnie ustalanie, że umowa kredytu nr (...) jest nieważna. (modyfikacja powództwa – k. 1330 – 1340)

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2007 r. M. S. zdecydował się wykorzystanie środków zgromadzonych na książeczce mieszkaniowej oraz uzyskanie kredytu celem zakupu mieszkania od spółdzielni. W związku z faktem, że powód posiadał konto w (...) postanowił zawrzeć umowę kredytu z tym bankiem. W trakcie procedury związanej z zawarciem umowy kredytu odbyły się dwa spotkania. Na pierwszym spotkaniu z przedstawicielem banku Powodowi przedstawiono wyliczenie kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego oraz kredytu złotowego, a także doszło do sporządzenia wniosku kredytowego. Natomiast kolejne spotkanie polegało na podpisaniu umowy kredytu. Powód zdecydował się na zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, ze względu na niższe raty w porównaniu do rat kredytu złotowego, a także ze względu na rekomendację banku. Powód prosił o wytłumaczenie waloryzacji w umowie kredytu, jednakże nie uzyskał on żadnego wyjaśnienia w tym zakresie. Projekt umowy kredytu został przedstawiony powodowi podczas spotkania, w którym doszło do podpisania umowy. Powód wiązał występowanie w umowie franka szwajcarskiego z metodą, która umożliwiała bankowi zaoferowanie niższego oprocentowanie kredytu. Powodowi nie przedstawiono historycznego kursu franka szwajcarskiego ani nie został zapoznany z pojęciem tabeli kursowej banku. Powód nie miał możliwości negocjacji umowy. Przed podpisaniem umowy powód zapoznał się z jej treścią. (przesłuchanie powoda M. S. – k.1275 – 1275v, k. 1363 – 1364)

W dniu 31 maja 2007 r. pomiędzy (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) z siedzibą w W., a M. S. została zawarta umowa nr (...) / Centrum o budowę lokalu mieszkalnego i miejsca postojowego, zgodnie z którą Spółdzielnia zobowiązała się do wybudowania budynku mieszkalnego oznaczonego symbolem (...) kondygnacjach mieszkalnych i dwóch garażowych oraz zawrzeć umowy ustanawiające na rzecz M. S. spółdzielcze własnościowe prawa do mających powstać w budynku lokalu mieszkalnego nr (...) i miejsca postojowego nr (...). (umowa nr (...) / Centrum – k. 768 – 771)

W dniu 21 czerwca 2007 r. pomiędzy (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) z siedzibą w W., a M. S. został zawarty aneks nr (...) do umowy nr (...) / Centrum o budowę lokalu mieszkalnego i miejsca postojowego. (aneks nr (...) do umowy nr (...) / Centrum o budowę lokalu mieszkalnego i miejsca postojowego – k. 772 – 772v)

Wnioskiem o udzielenie kredytu z dnia 17 września 2007 r. M. S. wraz z A. B. wnieśli o udzielenie kredytu w kwocie 597.623,00 zł w walucie CHF na okres 360 miesięcy. Kredyt miał być przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotny. W dniu składania wniosku powód M. S. legitymował się wykształceniem wyższym i podyplomowym i wykonywał zawód (...). A. S. legitymowała się wykształceniem wyższym i również wykonywała zawód (...). Powód wskazał, że jego miesięczne wynagrodzenie netto wynosi (...) zł. Wnioskodawca stwierdzili, że nie posiadają żadnego majątku. Powodowie nie mieli żadnego majątku. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu powodowie zaproponowali hipotekę na nieruchomości, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz przelewem praw z polisy oraz cesję praw z umowy ubezpieczenia na życie, a w okresie przejściowym ubezpieczenie kredytu (wniosek kredytowy – k. 777 - 781)

Tego samego dnia powód złożył oświadczenie, iż przedstawiciel (...) Banku przedstawił mu w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w polskich złotych, jak również, że po zapoznaniu się z ofertą dokonał wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia. W dalszej części oświadczenia powód wskazał, że został poinformowany przez przedstawiciela (...) Banku o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania, jak również, że jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez powodów produktem kredytowym. (oświadczenie – k. 782)

M. S. oraz A. S. zawarli w dniu 5 października 2007 r. z (...) Bankiem S.A. w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Jako cel kredytu wskazano budownictwo mieszkaniowe, a przeznaczenie kredytu: finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od dewelopera lokalu mieszkalnego nr (...) oraz udziału w prawie własności lokalu użytkowego – garażu wielostanowiskowego, z którym będzie związane prawo do korzystania z miejsca postojowego nr (...) położonych w W. przy ul. (...) / S., refinansowanie poniesionych nakładów związanych z zakupem przedmiotowej nieruchomości oraz pokrycie opłat okołokredytowych. (§ 1 ust. 1 – 1A umowy)

Kwota kredytu została ustalona na kwotę 597.623,01 zł (§ 1 ust. 2 umowy) oraz wyrażona w CHF na koniec dnia 26 września października 2007 r. wg kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku w wysokości – 267 764,23 CHF. W umowie wskazano, że kwota kredytu wyrażona w CHF ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, mogła być różna od podanej w umowie. (§ 1 ust. 3-3A). Okres kredytu ustalono na 360 miesięcy tj. od dnia 5 października 2007 r. do dnia 31 października 2037 r. (§ 1 ust. 4). Jako wariant spłaty kredytu wskazano „równe raty kapitałowo-odsetkowe”, a jako termin spłaty „ostatni dzień każdego miesiąca” (§ 1 ust. 5 i 6 umowy). Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 0,00% kwoty kredytu, tj. 0,00 zł (§ 1 ust. 7 umowy).

Prowizja tytułem ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) SA wynosiła 0,20% kwoty kredytu tj. 1 195,00 zł. (§1 ust. 7A umowy)

Składka miesięczna tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych miała wynosić 0,0066% wartości nieruchomości. Suma ubezpieczenia wynosiła 543 294,30 zł. Składka ubezpieczeniowa miała być płatna w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo – odsetkowych. Jeżeli kredytobiorca dostarczyłby inną polisę potwierdzającą objęcie przedmiotu zabezpieczenia hipoteką wraz z przelewem praw na bank, składka miała nie być pobierana za okres ubezpieczenia, na jakie została dostarczona polisa. (§ 1 ust. 7B umowy)

Jednorazowa składka tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej określono w wysokości 1,50% kwoty 597 623,00 zł tj. 8 964,365 zł. Po upływie 24 miesięcy od dnia uruchomienia kredytu składka miała być naliczana miesięcznie w wysokości określonej w Taryfie Prowizji i Opłat (...) (§ 1 ust. 7C umowy)

W przypadku odstąpienia przez kredytobiorcę od ubezpieczenia na życie § 4 ust. 4 marża banku ulega podwyższeniu o 0,5 p.p. (§ 1 ust. 7D umowy).

Na dzień wydania decyzji kredytowej oprocentowanie kredytu wynosiło 3,90%, marża banku 1,00%. W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 umowy pkt 1) oprocentowanie kredytu, ulegało podwyższeniu o 1 punkt procentowy i wynosiło 4,90%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżeniem prezentowanie kredytu o 1 punkt procentowy następować miało do daty spłaty najbliższej raty (§1 ust. 8 umowy). Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu wydania decyzji kredytowej przez (...) wynosiło 14,90% (§ 1 ust. 9 umowy).

Zabezpieczeniami kredytu (§ 3 umowy) była hipoteka łączna kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 896 434,50 zł ustanowiona na nieruchomości określonej w § 2 i wpisana do nowozałożonej KW, przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości i ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeżeli z upływem 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnił (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem kredytobiorcy, a wkładem faktycznie wniesionym tj. 5 704,56 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w §6 bez odrębnej dyspozycji. Nadto jako zabezpieczenie przewidziano przelew na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorcę na kwotę nie niższą niż 597 623,00 zł. Jako prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz banku było ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) SA oraz cesja wierzytelności na rzecz (...) z tytułu wniesionego wkładu budowlanego/przedpłat na poczet nabycia nieruchomości do czasu zakończenia inwestycji. (§ 3 ust. 1-6 umowy) Dodatkowym warunkiem było m.in. złożenie oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 1 195 246,00 zł. (§ 4 ust. 1 umowy).

Zgodnie z § 5 ust. 1 umowy wypłata kredytu w kwocie 434 635,44 zł miała zostać przelana na rachunek nr (...) prowadzony przez (...) S.A., kwota 108 658,86 zł na rachunek Kredytobiorcy celem refinansowania poniesionych nakładów związanych z zakupem nieruchomości, a kwota 54 328,70 zł na rachunek Kredytobiorcy celem pokrycia opłat okołokredytowych.

Zgodnie z § 7 ust. 1 (...) udziela Kredytobiorcy, na jego wniosek, kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota Kredytu wyrażona w walucie CHF jako określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny i uruchomienia Kredytu.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona jest w wysokości 3,90%. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu podpisywania umowy kredytowej ustalona została



jako stawka LIBOR 3M z dnia 30 sierpnia 2007 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku – 1,00% (§ 10 ust. 1 i 2 umowy).

Bank co miesiąc miał dokonywać porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokonywać zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku, gdy stawka bazowa zmieni się o co najmniej 0.10 p.p. w porównaniu do obowiązującej stawki bazowej (§ 10 ust. 3 umowy). Zmiany wysokości oprocentowania kredytu bank miał dokonywać najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej (§ 10 ust. 4 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat (§ 11 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 11 ust. 5 umowy raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Kredytobiorca był uprawniony do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu. Za wcześniejszą spłatę części lub całości kredytu Bank miał nie podbierać prowizji (§ 13 ust. 1 i 2 umowy). W § 13 ust. 6 umowy wskazano, że wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty.

Zgodnie z § 16 ust. 3 umowy z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu Umowy kredytowej, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

W § 26 ust. 1 umowy wskazano, że w sprawach nieuregulowanych stosuje się postanowienia „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy powyższy Regulamin został im doręczony oraz, że uznają jego wiążący charakter.

Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym, w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Nadto oświadczyli, że są świadomi, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, którego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu oraz, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują (§ 29 ust. 1 i 2 umowy) (umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) k. 763 – 767)

W myśl Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych - rozdziału IV § 1 ust. 2, (...) udzielał kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymienialnych: USD/EUR/CHF/ (...) według tabeli kursowej (...) Banku SA. W § 1 ust. 4 Regulaminu wskazano, że kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany jest w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybrana przez kredytobiorcę walutę. Regulamin w § 24 ust. 2 przewidywał, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty. W § 24 ust. 3 wskazano, że wysokość rat odsetkowych i kapitałowo – odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty. (Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych - k. 743 - 745).

Z dniem 1 kwietnia 2009 roku uległ zmianie Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych stanowiącego integralną część umowy kredytu. Zmiany polegały m.in. na wprowadzeniu definicji spreadu walutowego i tabeli kursowej (...) Banku oraz zasad i przesłanek wyznaczania kursów

walutowych i spreadu, opisanii zasad przeliczania kredytu z PLN na walutę. (pismo okólne z dnia 20 kwietnia 2009 r. wraz z Regulaminem – k. 100 – 105)

Z dniem 1 lipca 2009 roku bank umożliwił kredytobiorcom spłatę kredytu w walucie waloryzacji poprzez zawarcie aneksu. Informacje o takiej możliwości bank opublikował na stronie internetowej banku.(pismo okólne z dnia 30 czerwca 2009 r. wraz z Regulaminem i wzorem aneksu i wydrukiem – k. 106 - 116)

Strony zawarły aneks do umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 5 października 2007 r. na mocy którego strony postanowiły, iż zmianie ulegną zapisy § 1 ust. 1A oraz § 2 ust. 2 i 3 umowy. (aneks nr (...) do umowy nr (...) – k. 101)

Na podstawie umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu, przeniesienia jego własności i udziału we współużytkowaniu wieczystym gruntu zawartej w dniu 1 marca 2010 r. została ustanowiona odrębna własność lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z pomieszczeniem przynależnym nr (...) znajdującego się w budynku przy ulicy (...) w W., a własność ta została przeniesiona na rzecz małżonków M. S. w udziale wynoszącym 1/2 części i A. S. w udziale wynoszącym 1/2 części. została zawarta umowa oraz umowa przedwstępna przeniesienia udziału we współwłasności lokalu niemieszkalnego – garażu. W tym samym dniu została zawarta umowa przedwstępna przeniesienia udziału we współwłasności lokalu niemieszkalnego garażu. (akt notarialny – k. 773 – 776v)

W dniu 15 lipca 2015 r. pomiędzy stronami umowy została zawarta umowa o zwolnienie z długu umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 5 października 2007 r. wraz z aneksem, zgodnie z którą bank zwolnił kredytobiorcę A. S. z długu wynikającego z zawartej ww. umowy. Na podstawie aneksu zmianie uległy również zapisy poszczególnych postanowień umowy kredytu. (umowa o zwolnienie z długu – k. 103 – 104)

Kredyt został uruchomiony w czterech transzach: dnia 5 listopada 2011 r. w kwocie 516.001,00 zł (226.306,31 CHF), dnia 19 grudnia 2008 r. w kwocie 136.000,00 zł (52.658,07 CHF), dnia 12 lutego 2009 r. w kwocie 68.000,00 zł (22.633,47 CHF), dnia 27 marca 2009 r. w kwocie 80.000,00 zł (27.572,90CHF).

Przed zawarciem umowy, która zwalniała kredytobiorcę A. S. z długu, raty kredytu były spłacane w całości przez powoda. Małżonkowie nie dzielili się kosztami związanymi z kredytem. (przesłuchanie powoda M. S. k. 1363 – 1364)

Raty kapitałowo – odsetkowe obciążające rachunek bankowy powoda za okres od listopada 2007 r. do września 2017 r. wynosiły łącznie 356 392,66 zł. Na spłatę kapitału przypadła kwota 251 288,61 zł, a na odsetki 105 104,05 zł.

Raty kapitałowo – odsetkowe obciążające rachunek bankowy powoda za okres od października 2017 r. do grudnia 2019 r. wynosiły łącznie 87 775,31 zł.

W okresie od października 2007 r. do września 2017 r. opłaty dodatkowe związane z udzielonym kredytem wynosiły 45 850,07 zł. Na kwotę tą składają się: koszty ubezpieczenia niskiego wkładu - 16 704,89 zł, koszty ubezpieczenia na życie - 24 408,87 zł, koszty ubezpieczenia nieruchomości - 3 191,06 zł, prowizja za udzielenie kredytu - 1 195,25 zł, opłaty od aneksów do umów – 350 zł.

W okresie od października 2017 r. do grudnia 2019 r. opłaty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu wynosiły 4 748,27 zł, na które składały się: koszty ubezpieczenia na życie – 3 763,58 zł, koszty ubezpieczenia nieruchomości – 984,69 zł. (opinia biegłego z zakresu zarządzania, ekonomii, finansów i księgowości – k. 1376 – 1395)

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powoda przesłuchanych w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne w całości.

Z przesłuchania powoda wynika, iż nie miał on możliwości negocjacji umowy, nie wyjaśniono mi mechanizmu waloryzacji kredytu, a także nie przedstawiono mu historycznych kursów franka szwajcarskiego ani informacji dotyczącej tabeli kursowej banku.

W niniejszej sprawie został również przeprowadzony dowód z przesłuchania świadka M. T., jednakże nie miał on znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Świadek nie był świadkiem podpisywania umowy czy wniosku. Świadek w ogóle nie zeznawał na okoliczności związane z procedurą udzielania kredytów.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka M. D..

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 pominął wnioski dowodowe zawarte w: pozwie pkt II ppkt 6, 8 -56, pkt VI, pkt VIII; odpowiedzi na pozew pkt 12 oraz wnioski zawarte na str.8, a także na nośniku CD; replice powoda wymienione w pkt 3,4,7,8,9; piśmie powoda z dnia 20 sierpnia 2020 r. – załączniki nr 1,2,3; piśmie powoda z dnia 4 czerwca 2019 r. tj. pkt 1 – 5 oraz załączniki 1-6.

W niniejszej sprawie przeprowadzony został również dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu zarządzania, ekonomii, finansów i (...). Wskazać należy, iż opinia ta jest spójna, logiczna, a biegły udzielił odpowiedzi na wszystkie pytania Sądu.

### ***Sąd zważył co następuje:***

W przedmiotowej sprawie po ostatecznej modyfikacji powództwa żądaniem głównym powoda było zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz łącznej kwoty 494 766,31 zł oraz ustalenie, że umowa kredytu nr (...) jest nieważna.

Żądanie ustalenia powód opierał o treść art. 189 k.p.c. zgodnie z którym „powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny”.

W pierwszej kolejności Sąd postanowił omówić kwestię interesu prawnego strony powodowej w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu.

W niniejszej sprawie roszczeniem głównym strony było żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu w oparciu o treść art. 189 k.p.c. zgodnie z którym „powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny”.

Sąd pragnie podkreślić, że powodowi przysługiwała legitymacja czynna do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności umowy.

Powód zawarł umowę kredytu wspólnie z ówczesną małżonką, a następnie na podstawie zawartej w dniu 15 lipca 2015 r. umowy o zwolnienie z długu umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 5 października 2007 r. wraz z aneksem, bank zwolnił kredytobiorcę A. S. z długu wynikającego z zawartej umowy.

Zdaniem Sądu wystarczającym jest występowanie po stronie powodowej w przedmiocie roszczenia o ustalenie nieważności umowy jedynie powoda i nie jest koniecznym zawiadomienie poprzedniej kredytobiorczynie o postępowaniu w tym zakresie i wzywianie do wstąpienia do postępowania w charakterze powoda, gdyż poprzednia kredytobiorczynie nie ma interesu prawnego w takim ustaleniu.

W ocenie Sądu czynność ta miała charakter zwolnienia z długu w rozumieniu art. 508 k.c., według którego zobowiązanie wygasa, gdy wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik zwolnienie przyjmuje. W treści aneksu, stanowiącego również kolejną umowę, modyfikującą stosunek prawny, zawieraną między stronami umowy kredytu, widnieje postanowienie, które w konsensualny sposób wyłącza z grona kredytobiorców żonę powoda, a zobowiązuje jedynie jego do całkowitej spłaty kredytu. Aneks do umowy został podpisany zarówno przez powoda i jego żonę, jak i upoważnionego pracownika banku, co świadczy o tym, że żona powoda została zwolniona przez bank ze zobowiązania,

zaś powód przejął jego regulowanie w całości na siebie. Do zawarcia umowy o zwolnienie z długu w rozumieniu art. 508 k.c. nie jest wymagana żadna forma szczególna, a skutek właściwy dla tego rodzaju czynności prawnej, można osiągnąć nawet dzięki czynnościom konkludentnym. Od tego momentu pełną odpowiedzialność jako kredytobiorca ponosił odpowiedzialność wyłącznie powód, gdyż umowa o zwolnienie z długu wywołuje skutek *ex nunc* – od chwili jej zawarcia na przyszłość (por. K. Osajda, W. Borysiak, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2021, Legalis).

W judykaturze wskazano, że o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202). Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. II CSK 378/07, LEX nr 863958).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną, czyli istniejącą rzeczywiście, a nie tylko hipotetycznie (np. w subiektywnym odczuciu strony). Wyrok zasądający Sąd może zatem wydać tylko wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej powoda. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ma przy tym charakter deklaratoryjny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/1).

Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że w przypadku, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa (np. o zasądzenie), po stronie powoda nie ma interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jest wtedy jedną z przesłanek uwzględnienia bądź oddalenia owego dalej idącego powództwa (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., V CSK 188/05), a nie temu służy instytucja z art. 189 k.p.c. Orzeczenie zapadłe w tym postępowaniu nie może być prejudykatem, który wygeneruje kolejny proces, ale musi w sposób ostateczny zakończyć niepewność, chroniąc określoną sferę prawną powoda.

Powodowi przysługiwał interes prawny w żądaniu stwierdzenia nieważności zawartej z pozwanym umowy kredytu. Umowa łącząca strony obowiązuje do 2037 r. Strony nadal są związane powyższą umową (o ile nie okaże się, że twierdzenia o jej nieważności są prawdziwe). Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powoda) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25.10.2018 r., I ACa 623/17). Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy skutki takiej umowy *ex tunc*. Z uwagi zaś na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią, jako swoisty prejudykat, ma on istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu.

W przedmiotowej sprawie, dopóki strony wiąże umowa, powód nie może domagać się rozliczenia umowy. Żądania te zaktualizują się w przypadku ustalenia, że zaskarżone postanowienie umowne nie wiąże stron. Interes prawny powoda w żądaniu ustalenia nieważności umowy w tym kontekście jest oczywisty, bowiem bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu. W tym

powód nadal jest zobowiązany na podstawie nieważnej umowy do uiszczania rat. Uznanie braku interesu powoda skutkowałoby w istocie tym, że dopiero po spłaceniu kolejnych rat kredytu musiałby występować z kolejnymi żądaniami zwrotu nadpłaty. Nie istniałby bowiem mechanizm do przeliczania rat kredytu na bieżąco w sposób odmienny niż reguluje to umowa. A pozwany związany jedynie sentencją wyroku, nie zaś jego uzasadnieniem, mógłby nadal egzekwować roszczenia z nieważnej umowy, gdyż ustalenie jej nieważności nastąpiłoby przesłankowo. Rozstrzygnięcie roszczenia o ustalenie nieważności umowy znieśie stan niepewności strony powodowej w zakresie rozliczenia kredytu i konieczności jego spłaty.

Dalej należało zauważyć, że kwestia ustalenia będzie miała wpływ na roszczenie o wykreślenie hipoteki zabezpieczającej. Powództwa z art. 189 k.p.c. i art. 10 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1007, ze zm.) realizują odrębne kategorie roszczeń procesowych, stanowiące dwa niezależne środki ochrony prawnej, oparte na różnych przesłankach i zmierzające do osiągnięcia odmiennego celu. Powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece służy uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym aktualnym na dzień orzekania. Zmierza do zaspokojenia roszczenia typu rzeczowego i pozostaje w ścisłym związku z ustrojową funkcją ksiąg wieczystych. Jest zatem właściwym instrumentem do rozstrzygnięcia sporu, której ze stron przysługuje prawo do nieruchomości objętej księgą wieczystą (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, OSNC – ZD z 2012 r., Nr 1, poz. 7, z dnia 11 grudnia 2007 r., II CSK 361/07, z dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 1614/00, z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 152/04, z dnia 21 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, i z dnia 10 października 1985 r., II CR 281/85, OSNC 1986 roku Nr 7 - 8, poz. 125). Nadto hipoteka wygasa na skutek wygaśnięcia wierzytelności (art. 94 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Tymczasem jak wskazano już wyżej bez orzeczenia Sądu stwierdzającego nieważność ww. stosunku prawnego, nie będzie podstawy do żądania wykreślenia hipoteki w związku z wygaśnięciem wierzytelności, którą zabezpieczała. Zatem dopiero dokonanie ewentualnego ustalenia nieważności umowy kredytu spowoduje możliwość wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2017 r., nr 1876 j.t ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Jak stanowi ust. 2 art. 69 prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje i warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, Prawne zabezpieczenia wierzytelności bankowych, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania..., s. 172 oraz B. Paxford [w:] Prawo bankowe. Komentarz. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczony w umowie kredytowej (wyrok SN z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, Legalis). W art. 69 ustawy nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca

wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, Prawo umów handlowych [w:] System..., s. 1010).

Należy wskazać na dopuszczalność konstrukcji kredytu indeksowanego z perspektywy art. 69 Prawa bankowego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14, LEX nr 2008735) wskazał, że „umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 Prawa bankowego). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że – używając syntetycznej formuły – bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych”. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18, LEX nr 2771344) potwierdził, że „umowa kredytu indeksowanego (in casu przewidującego spread walutowy) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353i k.c. w związku z art. 69 ustawy Prawo bankowe)”

O nieważności czynności prawnej decyduje jej treść lub cel. Przepis art. 58 k.c. dotyczy tylko zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego treści oraz celu czynności prawnej. Oceniając ważność czynności prawnej nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania. O ważności umowy orzeka się oceniając jej treść i cel z daty zawarcia umowy, a nie sposób jej faktycznego wykonania.

Stosownie do treści art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do treści art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepis ten stanowi o naczelnej zasadzie prawa zobowiązań, a mianowicie o zasadzie swobody umów.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

Nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy. Gdy oznaczenie świadczenia zostałoby pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne jako naruszające art. 353<sup>1</sup> k.c.

Zdaniem Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna i powinna być traktowana jako nie zawarta, czego nie sanują późniejsze czynności faktyczne i prawne, a wszelkie czynności dokonywane po zawarciu umowy powinny podlegać rozliczeniu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, że strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksację takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 kwietnia 2011 r. (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych

elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 82/02, LEX nr 77076, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach niniejszej sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy świadczenie kredytobiorcy miało zostać określone co do wysokości przez bank po jej zawarciu, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorcy.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym zasadą swobody umów, powód w chwili podpisywania umowy powinien wiedzieć jaka jest kwota kredytu. Tymczasem w dniu uruchomienia kredytu początkowa kwota kredytu wyrażona w złotych polskich jest przeliczana na CHF. Poprzez jednostronne określanie kursu CHF przez bank, powód dowiedział się o wysokości kredytu w CHF przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powoda ustalone było przez bank w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu (...) S.A. naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

W tym miejscu wskazać należy na sprzeczność przedmiotowej umowy z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym wyżej przepisem musi być określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie za korzystanie ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. Nie zostały tam jednak określone świadczenia powoda, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania w postaci spłaty rat. W konsekwencji powód według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie był w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie, jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Wysokość zobowiązania powoda według postanowień umowy mógł bowiem dowolnie kształtować pozwany bank i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tych świadczeń.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoneści świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Zatem, strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodami istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powoda spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny. Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy wynika z art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. umowa jest nieważna. Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Te same postanowienia umowy kredytu (opisane powyżej) mogą być zakwalifikowane jako niedozwolone. Prowadzi to jednak do tego samego wniosku- umowa jest nieważna ze względu na to, że nie można jej wykonać.

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa jest nieważna z przyczyn przytoczonych powyżej. Nieważność umowy wynikająca z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w związku z art. 353<sup>1</sup> k.c., wyprzedza przepisy o abuzywności poszczególnych postanowień umowy, niemniej jednak Sąd w tym miejscu odniesie się do abuzywności postanowień umowy.

Powód w niniejszej sprawie zarzucił również posłużenie się w umowie nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 5 października 2007 r. niedozwolonymi postanowieniami dotyczącymi waloryzacji wysokości zaciągniętego kredytu oraz wysokości rat spłaty do waluty obcej, skutkujących uzyskaniem przez pozwanego nienależnego świadczenia. Wskazał, że takimi niedozwolonymi postanowieniami są § 1 ust. 3A Umowy oraz § 11 ust. 5 Umowy.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W związku z powyższym dopuszczalność badania niedozwolonego charakteru postanowień umownych zależy od konsumenckiego umowy, braku indywidualnego uzgodnienia postanowienia danego umownego, które nie określa głównego świadczenia stron, chyba że zostało ono sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powód występował wobec pozwanego jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z umową przeznaczeniem kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od dewelopera



lokalu mieszkalnego oraz udziału we współwłasności lokalu niemieszkalnego – garażu wielostanowiskowego, refinansowanie nakładów związanych z zakupem nieruchomości oraz pokrycie opłat okołokredytowych.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w postanowieniu z 14 września 2016 r. (w sprawie C-534/15) wskazał, iż pojęcie konsumenta w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ma charakter obiektywny i należy je oceniać w świetle kryterium funkcjonalnego, polegającego na ocenie, czy dany stosunek umowny wpisuje się w ramy działalności niezwiązanej z wykonywaniem zawodu. Do sądu krajowego rozpoznającego spór dotyczący umowy mogącej wchodzić w zakres stosowania omawianej dyrektywy należy sprawdzenie, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy i dowodów, czy danego kredytobiorcę można zakwalifikować jako „konsumenta” w rozumieniu tej dyrektywy.

Cel jakim zasadniczo powinien kierować się konsument to zaspokajanie potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych” podmiotu, jego rodziny, domowników, zapewnienie funkcjonowania gospodarstwa domowego. By czynność miała konsumencki charakter powinna pozostawać w określonej relacji z rolą społeczną konsumenta (wyrok SN z 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, M. Spół. 2008, nr 1, s. 48, wyrok SA w Warszawie z 28 kwietnia 2015 r., VI ACa 775/14, LEX nr 1712704). Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że konsumentem nie jest osoba podejmująca działania niezwiązane bezpośrednio z konsumpcją dóbr.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zasługujący na podzielenie pogląd, że normatywna definicja konsumenta wynikająca z art. 22<sup>1</sup> k.c. nie odnosi się do cech osobowych konkretnego podmiotu, w tym jego wiedzy i doświadczenia, a ocenie statusu konsumenta nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe, nie wynikające z tego przepisu (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., I CSK 216/14, Głosa 2016, nr 3, str. 66, z dnia 13 czerwca 2013 r., II CSK 515/11, nie publ., z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, nie publ., i z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, nie publ.).

W konsekwencji wedle judykatury znajomość zagadnień związanych z obrotem instrumentami finansowymi, dążenie do odniesienia korzyści finansowych z takich transakcji, świadome podejmowanie ryzyka inwestycyjnego nie świadczy per se o tym, że czynności te nie zmierzają do zaspokojenia osobistych potrzeb konsumpcyjnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2016 r., III CSK 167/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 23, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 28 czerwca 2017 r., IV CSK 483/16, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2017 r., IV CSK 667/16).

Pojęcie "konsumenta" ma charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji. Wadliwość klauzul niedozwolonych ma charakter bezwzględny i obiektywny. Nie zmienia w żaden sposób takiego postanowienia w umowie/ogólnych warunkach umowy to, czy będziemy analizować konsumenta jako „zwykłego” czy „oświeconego”.

Na gruncie przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości, że powód działał w sprawie jako konsument, gdyż jego celem było zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Sporne postanowienia umowne nie były z nim indywidualnie uzgadniane. W ocenie Sądu nie sposób uznać, jakoby negocjowanie kwoty kredytu i dokonanie wyboru kredytu w walucie CHF mogły być uznane za indywidualne uzgadnianie treści spornych postanowień umownych. Należy mieć na uwadze, że cechą charakterystyczną wzorców umownych, jest to że konsument ma możliwość wyboru jednego z kilku dostępnych wariantów czy szablonów umowy, z określonymi warunkami. Warunki te nie podlegają już jednak jakimkolwiek negocjacjom w ramach jednego „pakietu”. Konsument ma jedynie możliwość przystąpienia bądź nie do takiego stosunku umownego. Jest to więc typowa cecha umów adhezyjnych, które z kolei uchodzą za przykład umów w których konsument nie ma możliwości indywidualnego uzgadniania postanowień umownych. Fakt wyboru kwoty kredytu przez powoda, która później nawet nie określała kwoty kapitału jaką ma spłacić, nie zmienia faktu, że cały zespół postanowień wprowadzających waloryzację kwoty kredytu nie był z nim indywidualnie uzgodniony. Tak samo jak elementy mechanizmu waloryzacji, który jest immanentnie związany z wyborem kredytu waloryzowanego CHF. Sporne postanowienia umowne, jak już była o tym mowa określają wysokość kredytu i rat spłaty kredytu, a więc tych elementów umowy, dla których ona w ogóle została zawarta, a jednocześnie cech

przedmiotowo istotnych każdej umowy kredytu. Stanowią więc niewątpliwie główne świadczenie stron. Jednakże nie są sformułowane jednoznacznie, co wynika już z samego faktu, że zarówno w umowie jak i w regulaminie udzielania kredytów hipotecznych waloryzowanych kursem CHF nie ma nawet definicji tabeli kursowej banku, nie wspominając o precyzyjnym wskazaniu sposobu obliczania kursów walut przez pozwanego. Efektywnie więc, cały mechanizm waloryzacji kwoty kredytu nie pozwalał jednoznacznie określić kwoty głównych świadczeń stron, nie był jasny czy przejrzysty dla konsumenta, który nawet gdyby przeprowadził jego dogłębną analizę, nie byłby w stanie na podstawie samego mechanizmu dokonać obliczenia wysokości kredytu i jego spłat, gdyż kluczowy element mechanizmu – tabela kursowa banku – nie znajdował się w umowie i nie był nigdzie zdefiniowany. W związku z powyższym, Sąd miał możliwość przeprowadzenia incydentalnej kontroli zakwestionowanych postanowień umownych pod kątem ich abuzywności (a więc sprawdzenia, czy nie były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco nie naruszały interesów konsumenta).

Powód podniósł, że w spornej umowie niedozwolone są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczania waluty PLN na CHF według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwanego bank w tabeli kursów i podkreślił, że eliminacja niedozwolonych postanowień skutkuje upadkiem umowy w całości. Jak zostało już wyżej wskazane w kwestionowanych przez powoda postanowieniach umownych pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne i niezograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powodów. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla strony powodowej dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka” wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” ( K. Zgrobek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. ( I CK 832/04), zgodnie z którym działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowy w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powód nie miał możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Powód zawierając umowę, nie mógł również określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji

ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Podkreślić przy tym należy, że powód na dzień zawarcia umowy nie znał wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia - w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczeń kredytobiorcy zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powodów oraz banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na powoda ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powoda oraz możliwości kontrolowania przez niego działań podejmowanych przez bank w przedmiotowym zakresie.

Jednocześnie wskazać należy, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010r., (sygn. akt XVII AmC 1531/09), za klauzulę niedozwoloną zostało uznane stosowane przez bank postanowienie „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższe stanowisko zostało w pełni potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 października 2011 r. (sygn. akt VI ACa 420/11).

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r. I CK 297/05, z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/15; z dnia 30 września 2015 r. I CSK 800/15 i z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Wskazać również trzeba, iż w świetle dotychczasowego orzecznictwa nie budzi wątpliwości, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia sygn. akt V CSK 382/18 oraz w przywołanych w treści uzasadnienia orzeczeniach: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Tak też było w niniejszej sprawie. Powód na podstawie postanowień umowy o kredyt zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego banku uzyskał do dyspozycji kwotę, której wysokość zależna była od decyzji banku, który na podstawie wyżej przywołanych postanowień umownych posiadał uprawnienie do arbitralnego obliczenia wysokości oddanego do dyspozycji powoda kredytu, do przeliczania salda kredytu i wysokości rat. Jednocześnie powyższy mechanizm nie był uzależniony od jakiegokolwiek obiektywnego wskaźnika. Taki mechanizm narusza równorzędność stron, przez co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy powoda jako konsumenta. Wbrew twierdzeniom pozwanego nie ma przy tym znaczenia jak pozwany ustalał te kursy. Zgodnie bowiem z treścią art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Należy też wskazać, że żadnego znaczenia nie mógł mieć sposób wykonywania umowy przez pozwanego i faktyczne kształtowanie przez bank kursu walut, ani to, czy kurs ten był kursem rynkowym. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17) wyjaśniono, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 3851 § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Dyrektywa 93/13 jednoznacznie przewiduje w art.6 ust.1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zgodnie z wykładnią tego przepisu dokonaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, umowa zawierająca nieuczciwe warunki powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek

zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (m.in. wyrok w sprawie C-618/10, w sprawie C-488/11).

Z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że sądy krajowe nie są uprawnione do przekształcenia treści umowy w taki sposób, aby nadać jej kształt nienaruszający interesu konsumenta, ponieważ osłabiałoby to oddziaływanie prewencyjne sankcji. Umowa powinna "w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego" (zob. wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, B. E. de (...) SA przeciwko J. C., (...) -349, pkt 66 - 69; z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie A. B., pkt 57, 60; z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, U. B. i C., (...) -21, pkt 28; z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie C- 421/14, (...) SA przeciwko J. G., (...):EU:C:2017:60, pkt 71; z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, E. R., H. R. przeciwko (...), (...):EU:C:2016:283, pkt 97).

Z przywołanych wyżej orzeczeń wynika, że Trybunał wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. (C-618/10, B. E. de (...) S.A. przeciwko J. C., Legalis numer 483548) Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Z kolei w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13, A. K. (2), H. R. przeciwko (...), Legalis numer 966197) Trybunał stwierdził, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek (niedozwolone postanowienie umowne) poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Jak podkreślił Trybunał, fakt zastąpienia nieuczciwego warunku tego rodzaju przepisem - w przypadku którego, jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy 93/13, zakłada się, że nie zawiera nieuczciwych warunków - w zakresie, w jakim dostarcza on rozwiązania, dzięki któremu umowa może dalej obowiązywać (...) i wciąż wywoływać wiążące skutki względem stron, jest w pełni uzasadniony w świetle celu dyrektywy 93/13.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) (...) Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. (1) i J. D. (1) przeciwko (...) Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. (1) i J. D. (1) przeciwko (...) Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18)

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywne i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w związku z (...) k.c. i art. 58 § 1 k.c. Co więcej w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3.10.2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) BANK (...), stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki

wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Jednocześnie Trybunał wskazał, że nie ma przeszkód, jeżeli jest to korzystne dla konsumenta i on się na to zgadza, by wskutek usunięcia niedozwolonych postanowień umownych uznać umowę za nieważną w całości. Abuzywność postanowień umownych badana jest na chwilę zawarcia umowy (art. 385<sup>(2)</sup> k.c.), toteż sposób jej wykonywania przez strony jest bez znaczenia dla tej oceny. Ma to też taką konsekwencję, że jeżeli abuzywne okazują się postanowienia określające główne świadczenia stron, to wówczas już od początku w istocie strony nie są związane umową. Na gruncie polskiego porządku prawnego, w takim wypadku mamy do czynienia z nieważnością bezwzględną czynności prawnej, która ex tunc nie wiązała stron. Toteż wszelkie ewentualne zmiany umowy o ile wprost i wyraźnie nie przewidywały konwalidacji nieważnej czynności prawnej, nie mogły doprowadzić do sanacji takiej czynności prawnej. Tego typu modyfikacje, jako że dotyczyły czynności prawnej bezwzględnie nieważnej nie wywoływały żadnego skutku. Podobnie należało ocenić zmiany ustawowe, które nie mogły sanować nieważnych czynności prawnych o ile wprost tego nie przewidywały.

Pozwany broniąc się przed zarzutem abuzywności postanowień umownych podniósł, że tabele kursowe obowiązujące w banku w dacie i godzinie uruchomienia kredytu i jego przedterminowej częściowej lub całkowitej spłaty, nie pozostawiają swobody interpretacyjnej czy dokonywania działań na niekorzyść klienta. Jednocześnie wskazał, że wykazane w tabelach i wykresach wskaźniki korelacji są dowodem na to, że kurs z tabeli kursowej banku i kurs ustalany przez NBP podąża zawsze za bieżącymi danymi rynkowymi. W odniesieniu do tego stanowiska warto zauważyć, że ani umowa stron, ani przepisy prawa, nie ograniczały pozwanego w możliwości prowadzenia różnych tabel kursów wymiany walut, a jak była o tym mowa w poprzedniej części rozważań, znaczenie ma nie sposób wykonywania i danego postanowienia, ale jego treść chwili zawarcia umowy. Abuzywne jest więc samo zastrzeżenie możliwości dowolnego ustalania kursów, natomiast irrelevantne jest to, czy przedsiębiorca z tej zastrzeżonej na swoją rzecz przewagi do chwili wytoczenia pozwu, skorzystał. W innym wypadku ochrona mogłaby być iluzoryczna, gdyż przedsiębiorca na czas procesu mógłby zrezygnować z abuzywnego wykorzystywania postanowienia dającego mu taką możliwość by po zakończeniu postępowania sądowego wykorzystać je.

Podsumowując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa zawarta przez powodów z pozwanym była nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c., w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 prawa bankowego w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. z uwagi jej istotną wadę prawną. W umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. Wobec nieokreślenia kwoty kredytu, nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powodów. Jeżeli jednak nawet uznać, że brak podstaw do uznania umowy za nieważną z uwagi na sprzeczność z przepisami ustawy, to niewątpliwie jest nieważna z uwagi na abuzywność postanowień umownych określających główne świadczenia stron. Eliminacja takich klauzul spowoduje, co wynika jednoznacznie również ze stanowiska pozwanego, że powstanie stosunek umowny nieznyany obrotowi gospodarczemu i na który żadna instytucja finansowa by się nie zgodziła. Sąd nie ma więc wątpliwości, że gdyby przedmiotowa umowa bez klauzul abuzywnych tj. de facto kredyt złotowy oprocentowany stawką LIBOR został zaproponowany przez konsumenta, pozwany nie zgodziłby się na jej zawarcie. Brak porozumienia co do głównych świadczeń stron skutkuje zaś upadkiem całej umowy, jako nieważnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd ustalił, iż umowa kredytu nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 5 października 2007 r. jest nieważna.

Jak stanowi art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Nieważność umowy powodowała, iż wszelkie świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego, były świadczeniami nienależnymi. Stwierdzenie nieważności spornej umowy powoduje obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

W przypadku gdy w umowach wzajemnych bezpodstawne wzbogacenie następuje po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania, czyli zastosowanie teorii dwóch kondykcji lub teorii salda. Pierwsza z nich opiera się na założeniu, że w sytuacji, kiedy na skutek nieważności umowy obie strony stały się bezpodstawnie wzbogacone, każdej z nich przysługuje odrębne roszczenie, które może być dochodzone niezależnie od roszczenia drugiej strony. Takie roszczenie może zostać potrącone, jak również może być dochodzone w drodze powództwa wzajemnego (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 listopada 2019 r., XXV C 505/19, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2019 r., VI ACa 1712/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 r., VI ACa 7/18). Natomiast teoria dwóch kondykcji zakłada porównanie wartości wzbogacenia obu stron nieważnej umowy i upatruje powstanie roszczenia jedynie po tej stronie, której wzbogacenie ma wyższą wartość. Wysokość tego roszczenia odpowiada różnicy pomiędzy większym i mniejszym wzbogaceniem (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2019 r., XXV C 139/19, Legalis; wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 czerwca 2019 r., XXV 266/15, Legalis).

Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za teorią dwóch kondykcji, jak również za stanowiskiem Sądu Najwyższego, że w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu. W takim przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (*accipiensa*), jak również czy majątek spełniającego świadczenie (*solvensa*) uległ zmniejszeniu. Wykazanie samego faktu spełnienia świadczenia wypełnia bowiem przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11 – z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11 – z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12 – z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13 – z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15).

Sąd miał na względzie także aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), w której Sąd Najwyższy przesądził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale wskazał, że „stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu”. Argumentując przyjęte rozstrzygnięcie Sąd Najwyższy wskazał, że „(...) w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. świadczenia nienależne podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedoszłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązanie banku do zwrotu uiszczonych płatności. Przepisy art. 410 i n. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, w szczególności odwzorowującą zamierzony przez strony związek między obowiązkami mającymi wynikać z umowy kredytu (choćby na wzór art. 495 k.c.). Jedynie z art. 497 w związku z art. 496 k.c. wynika, że jeżeli skutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Zasadnicze milczenie ustawodawcy sugeruje, a art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. sugestię tę wzmacnia, że

nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada aprobowanej w doktrynie i przez Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Glosa 2020, nr 4, s. 67) teorii dwóch kondykcji (...)”.

W omawianej uchwale Sąd Najwyższy opowiedział się także pozytywnie za możliwością skorzystania przez bank z zarzutu potrącenia poprzez złożenie stosownego oświadczenia woli (art. 498 i n. k.c.). Zaznaczył jednocześnie, że „odstępstwa od tej reguły w reżimie bezpodstawnego wzbogacenia nie może uzasadniać argument odwołujący się do art. 408 § 3 k.c., przewidującego możliwość swego rodzaju kompensaty przez odliczenie od zwracanej w pieniądzu wartości korzyści, wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić. Jest tak już dlatego, że zgodnie z dominującym poglądem sąd nie może dokonać takiej kompensaty z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1987 r., III CRN 152/87, OSNC 1988, nr 12, poz. 178).

W świetle powyższego nie sposób było również uznać, by pozwany nie był wzbogacony kosztem powodów lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Zgodnie z tym przepisem obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W ocenie Sądu nie można postawić znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu ww. przepisu a obowiązkiem zwrotu przez powodów na rzecz pozwanego wzajemnego świadczenia, spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17-18, poz. 223, przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego.

W niniejszej sprawie brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskał korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Jednocześnie z art. 411 k.c. wprost wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

W niniejszej sprawie podstawą prawną świadczenia była nieważna czynność prawna, która nie stała się ważna mimo spełnienia świadczenia, a w takim wypadku wiedza spełniającego świadczenie, że nie był do świadczenia zobowiązany, nie zwalnia odbiorcy świadczenia do jego zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2018 r., I CSK 575/17, Legalis nr 1829409).

Sąd przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy miał również na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. III CZP 6/21. Sąd Najwyższy wskazał, że niedozwolone postanowienie umowne należy co do zasady uznać za nigdy nie istniejące, w związku z czym nie może ono wywoływać skutków wobec konsumenta, a zapłacone na jego podstawie kwoty są nienależne i podlegają restytucji. Umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia, jest w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 k.c.). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda całą dochodzoną w roszczeniu głównym kwotę, tj. 494 766,31 zł.

Raty kapitałowo – odsetkowe obciążające rachunek bankowy powoda za okres od listopada 2007 r. do września 2017 r. wynosiły łącznie 356 392,66 zł, a za okres od października 2017 r. do grudnia 2019 r. wynosiły łącznie 87 775,31 zł. W okresie od października 2007 r. do września 2017 r. opłaty dodatkowe związane z udzielonym kredytem wynosiły

45 850,07 zł. Nadto w okresie od października 2017 r. do grudnia 2019 r. opłaty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu wynosiły 4 748,27 zł. Powyższe kwoty wynikają bezpośrednio z opinii biegłego.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Powód po ostatecznej modyfikacji powództwa żądał odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 356 392,66 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 45 850,07 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 87 775,31 zł od dnia złożenia pisma zawierającego modyfikację powództwa do dnia zapłaty oraz od kwoty 4 748,27 zł od dnia złożenia pisma zawierającego modyfikację powództwa do dnia zapłaty.

Pierwotnym powództwem powód żądał zasądzenia kwoty 402 242,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. Powód pismem datowanym na dzień 3 października 2017 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 398 984,40 zł (k.268). Ww. pismo zostało nadane w dniu 4 października 2017 r. (k.268v). Sąd przyjął, że zasadnym jest uznanie mając na uwadze treść art. 455 k.c., że powodowi należą się odsetki od dnia następnego po upływie 14 dni od daty nadania przesyłki tj. od dnia 19 października 2017 r. Natomiast odsetki od pozostałej części żądanej pierwotnej pozwem kwoty tj. 3.258,33 zł Sąd uznał, że pozwany w tym zakresie powinien spełnić świadczenie po upływie 14 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (k.1085), a zatem ostatnim dniem na spełnienie żądanie powoda był dzień 6 listopada 2017 r. i od dnia następnego tj. 7 listopada 2017 r. powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Pismem datowanym na dzień 3 lutego 2020 r. powód wniósł o zasądzenie łącznie dalszej kwoty 92.523,58 zł, a Sąd wezwał pozwanego do ustosunkowania się do pisma powoda w terminie 14 dni. Przesyłka wraz z odpisem pisma z modyfikacją powództwa została pozostawiona w placówce pocztowej w dniu 10 lutego 2020 r. Termin na podjęcie przesyłki upłynął w dniu 24 lutego 2020 r. W związku z tym od tego dnia należało liczyć 14 dni na wykonanie zobowiązania Sądu na ustosunkowanie się pozwanego do modyfikacji powództwa i w związku z tym pozwany był zobowiązany do dnia 9 marca 2020 r. spełnić żądanie zawarte w piśmie powoda. W związku z powyższym od dnia następnego tj. 10 marca 2020 r. powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo.

W obecnie obowiązującym Kodeksie postępowania cywilnego nie ma wyraźnego przepisu o dopuszczalności zamieszczenia w pozwie obok żądania głównego, również żądania ewentualnego. Nie ma także zakazu przyjmowania takiego sposobu konstruowania żądań w pozwie, zasadne było przyjęcie w doktrynie i orzecznictwie milczącej zgody ustawodawcy na takie rozwiązanie. Stanowisko dopuszczające możliwość zgłoszenia obok żądania głównego żądania ewentualnego wyrażone zostało w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. O ile żądanie główne okaże się słuszne, nie ma konieczności orzekania o żądaniu ewentualnym. W takiej sytuacji istnieją dwa roszczenia, o których sąd jednak nie orzeka jednocześnie, ale kolejno i to zależnie od tego, jak orzeknie o roszczeniu zgłoszonym w pozwie na pierwszym miejscu (por. wyroki z dnia 26 stycznia 1979 r., IV CR 403/78, OSNC z 1979 r. Nr 10, poz. 193; z dnia 14 października 1999 r., I PKN 325/99, OSNAPiUS z 2001 r. Nr 5, poz. 164; z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 490/00, OSNP z 2003 r. Nr 8, poz. 200; z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 510/08, oraz postanowienia z dnia 20 kwietnia 1966 r., I CZ 29/66, OSPiKA z 1962 r. Nr 2, poz. 36; z 20.05.1987 r., I CZ 55/87, OSNCP z 1988 r. Nr 11, poz. 160; z dnia 6 grudnia 2006 r., IV CZ 96/06; z dnia 28 października 2008 r., I PZ 25/08, OSNP z 2010 r. Nr 5-6, poz. 70) (powołane za: Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 18 października 2013 r., sygn. III CZP 58/13, Sip Legalis).

Pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie. To z kolei oznacza, że w przypadku uznania za zasadne roszczenia głównego pozwu, dezaktualizuje się potrzeba orzeczenia o roszczeniach ewentualnych. Wobec uwzględnienia roszczenia głównego nie było potrzeby orzekania o roszczeniach ewentualnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.



Szczegółowe wyliczenie tych kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu, stosownie do treści art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd orzekł jak w wyroku.